



## *Dziewiętnastowieczne salony warszawskie — „instytucje” kultury czy wysublimowane alkowy?*

ALEKSANDRA KLEINROK

Narodowy Instytut Muzyki i Tańca, Warszawa

The National Institute of Music and Dance

✉ [aleksandra.kleinrok@gmail.com](mailto:aleksandra.kleinrok@gmail.com)

DOI: 10.2478/prm-2022-0007

Niniejszy artykuł stanowi próbę ujęcia specyfiki zjawiska, jakim był XIX-wieczny salon Warszawy, szczególnie zaś w kontekście roli kobiet. Warto podkreślić, że Warszawa XIX wieku była miejscem nietypowym ze względu na swoją wieloetniczność, polityczność i specyficzne życie kulturalne. Szczyciła się nie tylko dużym potencjałem demograficznym i gospodarczym, wysoką rangą na ówczesnej mapie Europy<sup>1</sup>, ale także — co może w tym miejscu najistotniejsze — stanowiła centrum polskiej kultury<sup>2</sup>.

1 Zob. Maria Nietyksza, *Warszawa w okresie wielkomiejskiego rozwoju — wiek XIX. Stan badań i postulaty badawcze*, „Rocznik Warszawski” 2004, t. 32; Tomasz Kizwalter, *Demos i ethnos. Kilka uwag o demokratyzacji społecznej w Europie XIX wieku*, w: *Spółczesność polskie w dobie przemian. Wiek XIX i XX. Księga jubileuszowa Profesor Anny Żarkowskiej*, red. Maria Nietyksza i in., Warszawa 2003.

2 Pisz o tym np. Leon Dyczewski (*Kultura polska w procesie przemian*, Lublin 1965, s. 65). Bogate tło społeczno-kulturalne odnaleźć można także w literaturze muzykologicznej. Zob. m.in. *Muzyka polska w okresie zaborów. Materiały z XXV Ogólnopolskiej Konferencji muzykologicznej zorganizowanej w dniach 29–30 listopada 1995 roku*, red. Krzysztof Bilica, Warszawa 1997; Zofia Chechlińska, *Romantyzm*, „Historia Muzyki Polskiej” t. V, cz. 1: 1795–1850, red. Stefan Sutkowski, Warszawa 2013; *Szkice o kulturze muzycznej XIX wieku*, red. Zofia Chechlińska, Warszawa 1971; Zofia Chechlińska i in., *Kultura muzyczna Królestwa*

Artykuł pretenduje zatem do szkicu problematyki miejskiego nurtu kultury w kontekście kluczowych postaci ówczesnej sceny społeczno-kulturalnej.

Na wstępie warto poświęcić kilka słów tytułowej dychotomii, która ma na celu zestawienie dwóch różnych sfer życia XIX-wiecznej Warszawy. Z jednej strony istniał bowiem nurt publiczny, a więc „instytucjonalny”, mający wymiar także polityczny, który — w kontekście historii Polski zaborowej — z pewnością nie pozostawał obojętny wobec relacji z władzą. Wydarzenia związane z tą sferą, częstokroć organizowane w Warszawie, szczególnie zaś w okresie karnawału (bale, resursy, maskarady), niejednokrotnie pozostawały w silnych związkach z władzą caratu. Z drugiej strony bezsprzeczne jest funkcjonowanie nurtu prywatnego, skupiającego się głównie wokół salonów prowadzonych przez kobiety. To właśnie dzięki przemianie kulturowo-obyczajowej w drugiej połowie XVIII wieku, funkcje towarzyskie zaczęły spełniać pomieszczenia „kobiece” (sala balowa, salon, buduar, bawialnia)<sup>3</sup>, co oczywiście nie znaczy, że w wiekach wcześniejszych spotkania towarzyskie nie funkcjonowały w obiegu społecznym. W literaturze poświęconej zagadnieniu salonu, na mapie Europy datę jego powstania określa się na schyłek XVI wieku, kiedy miejsca o charakterze prywatnym otworzyły się na artystów, w tym głównie artystów słowa<sup>4</sup>. Jednocześnie na mapie opinii o początkach salonu pojawiają się i takie, które upatrują jego prototypu już w XV-wiecznych *conversazioni*<sup>5</sup>. Co istotne w nawiązaniu do późniejszego rozwoju sfery życia towarzyskiego, jakim był salon, cechami tych spotkań były otwarty styl, równouprawnienie uczestników,

---

*Polskiego (1815–1875)*, w: *Kultura miejska w Królestwie Polskim, część I, 1815–1875*, Warszawa–Kalisz–Lublin–Płock, red. Anna M. Drexlerowa, Warszawa 2001, s. 283–306; Elżbieta Szczepańska-Lange, *Życie muzyczne w Warszawie*, „Historia Muzyki Polskiej” t. v, *Romantyzm*, cz. 2B: 1850–1900, red. Stefan Sutkowski, Warszawa 2010; Irena Poniatowska, *Muzyka fortepianowa i pianistyka w wieku XIX. Aspekty artystyczne i społeczne*, Warszawa 1991; eadem, *O narodowości w muzyce polskiej w XIX wieku*, „Niepodległość i Pamięć” 2005 nr 1 (21); eadem, *Twórczość muzyczna w drugiej połowie XIX wieku*, „Historia Muzyki Polskiej” t. v, *Romantyzm*, cz. 2A: 1850–1900, red. Stefan Sutkowski, Warszawa 2010.

<sup>3</sup> Elżbieta Umińska-Tytoń, *Polszczyzna dziewiętnastowiecznych salonów*, Łódź 2011, s. 6.

<sup>4</sup> Zob. np. Linda Timmermans, *L'Accès des femmes à la culture (1598–1715). Un débat d'idées de Saint-François de Sales à la marquise de Lambert*, Champion, Paris 1993.

<sup>5</sup> Helena Michałowska, *Salony artystyczno-literackie w Warszawie 1832–1860*, Warszawa 1974.

tolerancyjność oraz respekt przed organizatorką spotkań. Kluczowym czasem był natomiast wiek XVII i XVIII, kiedy nurt życia społeczno-kulturalnego bujnie się rozwijał<sup>6</sup>. Najbardziej bodaj znanym przykładem był salon Catherine de Vivonne Rambouillet (1588–1665), nazywany również *chambre bleu*, czyli niebieskim pokojem<sup>7</sup>, zainicjowany, by prowadzić systematyczne spotkania sprzeciwiające się ówczesnym układom społecznym<sup>8</sup>.

- 
- 6 Na marginesie warto wspomnieć, że także to stwierdzenie jest dwójako komentowane. Z jednej strony w literaturze pojawiają się opinie, iż jedynym ośrodkiem dobrego gustu i dobrych manier w kulturze francuskiej było środowisko dworskie (zob. Norbert Elias, *Über den Prozess der Zivilisation: soziogenetische und psychogenetische Untersuchungen*, Frankfurt am Main 1969), z drugiej — opinie podważające rolę tego środowiska jako ośrodka centralnego i umieszczające obok niego wzorzec niezależnego i pozostającego w pewnej opozycji do dworskiego życia kulturalno-towarzyskiego (zob. Bernadetta Craveri, *Złoty wiek konwersacji*, przekł. Joanna Ugniewska i Krzysztof Żaboklicki, Warszawa 2009).
- 7 Nowatorskie podejście markizy Rambouillet nie dotyczyło jedynie przełamania dotychczasowych norm społeczno-kulturowych. Zrywając z panującą konwencją architektoniczną, zaczęła ona gromadzić swych gości we wspomnianym niebieskim pokoju, który był niczym innym jak sypialnią. Założeniem był zatem efekt kontrowersji i zaskoczenia także w sferze samej przestrzeni spotkań. Dla uściślenia warto dodać, że właściwą sypialnię Rambouillet przeniosła do małej garderoby. Tego rodzaju zabieg stał się pewnego rodzaju modą, którą Bernadetta Craveri opisuje w następujący sposób: „na mocy metonimii, *ruelle*, czyli przestrzeń między łóżkiem a ścianą, miała stać się synonimem miejsca, gdzie przyjmuje się gości. Usytuowana w centrum życia towarzyskiego, alkowa była postrzegana jako «przyzwoita», traciła wszelką konotację intymności, aby przemienić się w symbol prestiżu [...]. Dopiero w XVIII w. kobieca alkowa odzyskała centralne miejsce w erotycznym imaginariu, z którym Madame de Rambouillet nie chciała mieć nic wspólnego” (B. Craveri, *Złoty wiek konwersacji*, op. cit., s. 53). W tym miejscu warto też podkreślić, że na ziemiach polskich aż do drugiej ćwierci XIX wieku kobiety także będą przyjmować swoich gości w sypialniach, które ówczasnie nie posiadały konotacji związanych z intymnością.
- 8 Jedną z głównych cech, które przypisuje się salonowi markizy Rambouillet, było traktowanie na równi wszystkich uczestników spotkań. Równość rozumiano w znaczeniu filozoficznym, a jednocześnie politycznym i społecznym, jako równość wobec zasad i wartości, co wydawało się jednocześnie silnie sprzeciwiać ustalonomu łaadowi społecznemu. Jak twierdzą badacze, salon ten poprzez fakt dopuszczenia do udziału w spotkaniach gości spoza arystokratycznego kręgu, głównie inteligencji mieszczańskiego pochodzenia, wyrażał jasny sprzeciw wobec panującego porządku, wobec poglądów większości francuskiej arystokracji i dworu królewskiego. Zob. H. Michałowska, *Salony artystyczno-literackie...*, op. cit., B. Craveri, *Złoty wiek konwersacji*, op. cit.

W ten właśnie sposób powstał pewien rodzaj przestrzeni niestrzeżonej, sfery zamkniętej i w pewien naturalny sposób chronionej, co dla późniejszych salonów warszawskich stało się jednym z głównych wyznaczników.

W dotychczasowych badaniach problem salonu był centralnym punktem zainteresowania badaczy raczej incydentalnie, lecz jednocześnie, zwłaszcza w literaturze historycznej, kulturoznawczej, literaturoznawczej czy socjologicznej, wątek ten poruszany był chętnie jako poboczny. W opublikowanych pracach opinie na temat warszawskich salonów często łączą się ze wskazaniem ich roli społecznej, a konkluzje prowadzą do wniosku, że „salon jako zjawisko społeczne był nie tylko skonwencjonalizowaną formą kontaktu towarzyskiego elit, miejscem debat politycznych, prezentacji artystycznych i kultywowania polskiej tradycji narodowej w XIX w.”<sup>9</sup>, ale również formą kształtowania kultury duchowej i postaw patriotycznych<sup>10</sup>. Jedną z najobszerniejszych prac monograficznych dotyczących poruszanego problemu jest książka Katarzyny Grzywki *Salon Warszawy i Berlina w XIX wieku*<sup>11</sup>, w której autorka omawia badane zjawisko w świetle teorii Friedricha Schlegelera, koncentrując się jednak na zagadnieniu „towarzyskości”, które doczekało się już kilku opracowań w literaturze obco- i polskojęzycznej<sup>12</sup>. W innych opracowaniach pióra Grzywki, które stanowią źródło cennych informacji historycznych, znaleźć można szczegółowe informacje na temat działalności salonu<sup>13</sup>. Dość bogato kształtuje się

9 Aleksander Łupienko, *W kręgu salonów i wizyt domowych. Towarzyskość w warszawskich mieszkaniach klasy średniej lat 1864–1914*, „Kwartalnik Historyczny” 2014 nr 4, s. 749.

10 Marta Cywińska, *W kresowym salonie*, „Polonia Christiana” nr 41, 2014.

11 Warszawa 2001.

12 Maria Iolanda Palazzolo, *I salotti di cultura nell'Italia dell'Ottocento. Scene e modelli. La società italiana moderna e contemporanea*, Mediolan 1985; Agnieszka Jakuboszczak, *Sarmacka dama. Barbara Sanguszkowa (1718–1791) i jej salon towarzyski*, Poznań 2008; B. Craveri, *Złoty wiek konwersacji*, op. cit.; Bernadetta Craveri, *Kochanki i królowie. Władza kobiet*, przekł. Piotr Salwa, Warszawa 2013; Agnieszka Ziolkowicz, *Uwagi o towarzyskości*, w: *Środowiska kulturotwórcze czasów oświecenia i romantyzmu*, red. Bogusław Dopart, Kraków 2013, s. 9–28.

13 Katarzyna Grzywka, *Muzyka i muzycy w dziewiętnastowiecznym salonie Warszawy i Berlina*, „Studia Niemcoznawcze” 2000, t. XIX, s. 139–186; Katarzyna Grzywka-Kolago,

także dorobek naukowy dotyczący literackiego aspektu działalności salonów, choć w pracach tych zwykle pomijany jest wątek innych sztuk<sup>14</sup>.

W celu zarysowania tła omawianego zagadnienia konieczne wydaje się poświęcenie kilku słów terminologii. Otóż w dzisiejszym rozumieniu „salon” wraz z wyrazami pochodnymi nacechowany jest groteskowo czy nawet pejoratywnie. Źródła jednak wskazują na odmienne definicje tego pojęcia. O ile jeszcze w tzw. *Słowniku Lindego*<sup>15</sup> (1807 i nn.) termin ten w ogóle nie występuje, o tyle pochodzący z 1861 roku tzw. *Słownik wileński*<sup>16</sup> poza definicją *stricte* architektoniczną, nawiązuje także wprost do rzeczywistości społecznej — „zgromadzenia możnych, bogaczy”<sup>17</sup>. Pojawia się tutaj także termin „salonowy”, jako „właściwy salonowi, możnym, bogaczom, należący do nich, wykwintny”<sup>18</sup>, choć w odniesieniu do „salonowej mądrości” nabiera już nieco bardziej współczesnego, negatywnego wydźwięku, odnosząc się do powierzchownej znajomości każdej nauki. Z jednej strony w kręgu wczesnych definicji „salonu” można zatem zauważyć silnie nacechowany pierwiastek ekonomiczny czy też finansowy, z drugiej — pewną dezaprobatę dla salonowych manier. Ta powierzchowność, lekkość zaczęła być traktowana zresztą jako swego rodzaju przywara, co pokutuje — jak się wydaje — do dzisiaj w terminologii, także tej stosowanej w języku naukowym. Tego rodzaju odniesienia można spotkać także

---

*W kręgu salonu, uniwersytetu i chłopskiej chaty. Studia z historii kultury polskiej i krajów niemieckiego obszaru językowego w XIX i XX wieku*, Warszawa 2015.

14 Np. H. Michałowska, *Salony artystyczno-literackie...*, op. cit.; E. Umińska-Tytoń, *Polszczyzna dziewiętnastowiecznych salonów*, op. cit.; Janina Kulczycka-Saloni, *Życie literackie Warszawy w latach 1864-1892*, Warszawa 1970.

15 Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego*, Lwów 1807-1814, t. 5.

16 Aleksander Zdanowicz, Michał Bohusz Szyszka, January Filipowicz, Walerjan [sic!] Tomaszewicz, Florjan Czepieliński, Wincenty Korotyński, Bronisław Trentowski, *Słownik języka polskiego obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków polskiemu przyswojonych; nomenklatury tak dawne, jak też nowo w użycie wprowadzone różnych nauk, umiejętności, sztuk i rzemiosł; nazwania monet, miar i wag główniejszych krajów i prowincji; mitologię plemion słowiańskich i innych ważniejszych, tudzież oddzielną tablicę słów polskich nieforemnych z ich odmianą. Do podręcznego użytku wypracowany*, cz. II, Wilno 1861.

17 Ibidem, s. 1446.

18 Ibidem.

w późniejszych słownikach, takich jak *Słownik warszawski*<sup>19</sup> (z początku XX wieku) czy *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego<sup>20</sup> (to już lata 60. XX wieku). W tym ostatnim przypadku można spotkać się też z terminem „lew salonowy”, definiowanym jako „bywalec salonów, salonowiec, światowiec, mający wielkie powodzenie w towarzystwie”<sup>21</sup>. Dzisiejszy lew salonowy jest określeniem osoby wzbudzającej zachwyty płci przeciwnej, uwodzącej i czarującej, kojarzonej z bawidamkiem i casanową. Można zatem zauważyć, że ewolucja pojęć związanych z „salonem” przez ostatnie kilkadziesiąt lat zmierzała w kierunku pejoratywnym, choć należy pamiętać, że dla XIX-wiecznej rzeczywistości znaczenie terminu koncentrowało się raczej wokół życia wykwiutnego, acz nieco powierzchownego.

Przechodząc do samego zjawiska należy podkreślić, że rozwój życia salonowego (a momentami także jego zastój) pozostawał pod silnym wpływem czynników politycznych. O ile okres Królestwa Polskiego cechował się dosyć dużą swobodą, także w życiu społeczno-kulturalnym, o tyle po powstaniu listopadowym sytuacja uległa znacznej zmianie pod wpływem rusyfikacji. Jak pisze Janina Kulczycka-Saloni „życie kulturalne miasta nie zamarło bynajmniej, przybrało natomiast inne, bardziej kameralne i mniej widoczne formy, uległo «uprywatnieniu»”<sup>22</sup>, co jasno pokazuje, że nastąpiło pewnego rodzaju wycofanie się ludności do domowego zacisza. W odniesieniu do życia salonowego i muzykowania domowego, w literaturze można spotkać opinie, które w sposób wyraźny oddzielają te dwie sfery działalności, choć granica nie jest wyznaczana w sposób jednoznaczny. Opinie te są szczególnie ciekawe w nawiązaniu do roli pierwiastka kobiecego i męskiego:

Tradycyjny europejski salon to instytucja kobieca, zaś domowe muzykowanie, zwłaszcza w Środkowej Europie — raczej męska — wywodzi się bowiem z tradycji

- 
- 19 Jan Karłowicz, Władysław Niedźwiedzki, Adam Kryński, *Słownik języka polskiego*, t. 6, Warszawa 1915, s. 12.  
 20 *Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski, t. 8, Warszawa 1966, s. 20.  
 21 Ibidem.  
 22 Janina Kulczycka-Saloni, *Geografia literacka Polski pod zaborami*, w: *Polska XIX wieku. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. Stefan Kieniewicz, Warszawa 1986, s. 476.

spotkań szkolnych, tzw. Lesekränzchen (wspólne czytanie), które z czasem rozwinęły się w Liedertafel (wspólny śpiew męski). Dopiero w II połowie XIX wieku powstały w Niemczech żeńskie kwartety śpiewacze, tzw. Damenquartetten. W Polsce nie miały niestety swego odpowiednika (pierwszy żeński zespół wokalny powstał w Warszawie w 1925 roku, jednak działał krótko). Również zbiorowe muzykowanie kameralne w zaciszu domowym uznamy za fenomen związany z kulturą męską, jako że odbywało się ono z zastosowaniem instrumentów smyczkowych i dętych, na których nie grywały w XIX wieku kobiety. Mimo to nie sposób usunąć muzykowania domowego z relacji na temat salonów, gdyż pociągałoby to za sobą konieczność wyznaczenia arbitralnej granicy między tymi dwoma instytucjami, podczas gdy w rzeczywistości granica taka nie istniała, gdyż zacisza domowe bywały okazjonalnie przemeblowywane w salony i odwrotnie<sup>23</sup>.

W niniejszym artykule głównym wyznacznikiem dla opisu poszczególnych aktywności pozostaje jednak nie tyle sama forma działań kulturalnych i muzycznych, ile funkcjonowanie danej aktywności wokół konkretnej osoby, w tym przypadku — liderki życia kulturalnego ówczesnej Warszawy.

Na marginesie warto zwrócić uwagę na fakt podkreślany przez niektórych badaczy kultury XIX wieku, dotyczący dwukierunkowego (dwubiegunowego) charakteru życia społeczno-kulturalnego. Z jednej strony istniał nurt oficjalny, związany ze środowiskiem cara, często postrzegany jako kolaboracja z zaborcą<sup>24</sup>. Z drugiej — spotkania salonowe, często będące ostoją myśli patriotycznej, w tym także działań związanych ze

23 Magdalena Dziadek, *Polskie salony muzyczne od początku XIX wieku do 1939 roku*, w: *Władysław Żeleński i krakowski salon muzyczny. Tożsamość kulturowa w czasach braku państwowości*, red. Grzegorz Mania i Piotr Różalski, Kraków 2017, s. 59.

24 Jako przykładową można w tym miejscu przytoczyć opinię Stefana Kieniewicza, który w odniesieniu do środowiska związanego z carem pisze: „Paskiewicz utrzymywał Warszawę «w nieustającym prawie odmęcie zabaw i uroczystości». Na salony zamkowe uczęszczało, prócz generacji i wyższej biurokracji, wielu arystokratów i finansistów, wszyscy, którym zależało na dobrych stosunkach z władzą. Podobnie wyglądały recepcje u gubernatora wojennego w pałacu Brühlowskim oraz u dyrektorów komisji rządowych. Wytworzyła się więc polsko-rosyjska koteria dygnitarska, mówiąca po francusku, serwilistyczna i ignorowana przez resztę społeczeństwa — bawiąca się jednak hucznie, z ostentacją i wydająca dużo pieniędzy”, zob. Stefan Kieniewicz, *Warszawa w latach 1795–1914*, Warszawa 1976, s. 135.

sztuką o nacechowaniu narodowym. Trudno dziś orzekać, czy nurty te niejako rywalizowały ze sobą, czy może raczej bywalcy salonów z premedytacją uczestniczyli w dwóch obszarach dla zachowania pozorów życia zgodnego z zasadami narzuconymi przez cara. Bez względu jednak na te wybory, warto zaznaczyć pewną zdecydowaną dychotomię, którą w swoich badaniach choreologicznych potwierdza Tomasz Nowak, konstatując: „instytucjonalne życie kulturalne odpowiadać więc będzie w znacznej mierze interesom i gustom rosyjskim. Nic więc dziwnego, że miejscem pielęgnowania kultury narodowej stanie się przede wszystkim salon”<sup>25</sup>. I to właśnie on, jako nieoficjalny ośrodek przekazu treści, formacja społeczna czasów niewoli i reżimu zaborcy, stał się pewnego rodzaju instytucją, zyskując autorytet nie tylko samych uczestników, ale także szerszych kręgów społeczeństwa<sup>26</sup>.

Salony stołeczne miały bardzo różnorodny charakter — społeczny, polityczny, ale także kulturalny, poruszano w nich bowiem nie tylko kwestie związane z literaturą, ale także z muzyką czy filozofią. Niekiedy stawały się także miejscem spotkań przedstawicieli ośrodków z różnych prowincji Królestwa Polskiego, przez co zaczęły funkcjonować jako ośrodki komunikacji pomiędzy zaborami.

Gospodynie i gospodarze salonów mieli „bliższe lub dalsze ziemiańskie powiązania, gościli też ziemian i mieszczan na równi z inteligencją; skoro jednak ambicją pań domu była organizacja rozrywki umysłowej, ceniły one gości nie według kryterium urodzenia, czy też majątku, ale stosownie do umysłu i talentu”<sup>27</sup>. Ta opinia Stefana Kieniewicza dosyć jednoznacznie wskazuje, iż właściwy dla XVIII-wiecznej francuskiej działalności salonowej

25 Tomasz Nowak, *Taniec narodowy w polskim kanonie kultury. Źródła, geneza, przemiany*, Warszawa 2016, s. 188.

26 Salony „przekształciły się niekiedy nieomal w instytucje, zyskując sobie także pewien autorytet, uznawany nie tylko przez osoby z nimi bezpośrednio związane, ale także przez szersze kręgi społeczne” (Ireneusz Ihnatowicz, *Bywalcy salonów warszawskich w połowie XIX w.*, w: *Francja-Polska, XVIII-XIX w. Studia z dziejów kultury i polityki poświęcone Profesorowi Andrzejowi Zahorskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Antoni Mączak, Stefan Meller, Jerzy Skowronek, Maria Wawrykowa, Warszawa 1983, s. 239).

27 S. Kieniewicz, *Warszawa w latach 1795-1914*, op. cit., s. 135-136.



egalitaryzm stał się cechą specyficzną także dla salonów warszawskich. Co ciekawe, uboższa inteligencja i mieszczaństwo tę część życia towarzyskiego prowadziły w bardziej publicznym wymiarze, spotykając się w kawiarniach i resursach, gdzie grano w karty, tańczono i urządzano bankiety. Z czasem także te grupy ówczesnego społeczeństwa zaczęły organizować spotkania salonowe. W literaturze przedmiotu podkreślany jest fakt, że sfery te zwykle nie mieszały się, choć w salonach, których głównym punktem zainteresowania była „kultura, nauka i sztuka, nie zważano na względy klasowe”<sup>28</sup>.

W nawiązaniu do roli kobiet w organizacji XIX-wiecznego życia kulturalnego, właściwie bezdyskusyjna staje się kwestia pełnienia funkcji liderkiej przez panie domów. To przede wszystkim kobiety, w zgodzie z wspomnianymi francuskimi ideałami, stały się inicjatorkami, prowadzycami i organizatorkami życia salonowego, opartego w głównej mierze o tzw. towarzyskość, polegającą na budowaniu poczucia wspólnoty w jej rozmaitym wymiarze (narodowym, intelektualnym, chrześcijańskim)<sup>29</sup>. Materiały źródłowe w formie pamiętników stanowią solidną podstawę badawczą dla potwierdzenia tezy, że to kobiety odgrywały główną rolę w organizacji i konsolidacji środowiska wokół salonu i to właśnie one były także w przeważającej mierze autorkami wspomnianych pamiętników, ocenianych przez ówczesnych krytyków niekiedy w sposób cyniczny i bardzo subiektywny jako „targowisko próżności panien na wydaniu”<sup>30</sup>. Trudno się nie zgodzić z faktem, że treść pamiętników kobiecych (m.in. Aleksandry z Tańskich Tarczewskiej<sup>31</sup>, Klementyny z Tańskich Hoffmanowej<sup>32</sup>, Ewy Felińskiej<sup>33</sup> czy Henriety z Działyńskich Błędownskiej<sup>34</sup>) koncentruje

---

28 Halina Goldberg, *O muzyce w Warszawie Chopina*, Warszawa 2016, s. 174.

29 Agnieszka Ziółowicz, *Uwagi o towarzyskości*, op. cit.

30 Za: Dobrochna Kałwa, *Polska doby rozbiorów i międzywojenna*, w: *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. Andrzej Chwalba, Warszawa 2005, s. 287.

31 Aleksandra z Tańskich Tarczewska, *Historia mego życia. Wspomnienia Warszawianki*, oprac. Izabela Kaniowska-Lewańska, Wrocław 1967.

32 Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, *Pamiętniki*, t. 1-3, Berlin 1849.

33 Ewa Felińska, *Pamiętniki z życia*, t. 1-3, Wilno 1856.

34 Henrieta z Działyńskich Błędownska, *Pamiętka przeszłości. Wspomnienia z lat 1794-1832*, oprac. Ksenia Kostenicz i Zofia Makowiecka, Warszawa 1960.

się głównie na życiu codziennym — a więc relacjach towarzyskich, miłosnych planach czy matrymonialnych projektach. Niemniej nadal źródła te pozostają bezcenne dla badań nad ówczesną obyczajowością, w tym także nad kulturowym wymiarem salonów.

Jak wspomina autorka *Moich wspomnień o życiu towarzyskim w Warszawie*, pochodząca z inteligencji Paulina Wilkońska, Warszawa okresu międzypowstaniowego pretendowała do tytułu Paryża wschodu:

Gdybyśmy zamieszkivali Warszawę roku 1842 głośnymi podówczas były salony: Pani Lewockiej, Pani Niny Łuszczewskiej, wojewodziny Nakwaskiej itd. [...] A jakkolwiek pewnie salonowi pani Récamier, Rambouillet, Du Deffand i późniejszej pani Emilowej Girardin nie dorównywały — boć Warszawa to nie Paryż, zwłaszcza też Warszawa w obecnych stosunkach — to wszelako mogły przypominać tamte<sup>35</sup>.

Jednym z pierwszych salonów o charakterze naukowo-literackim był salon Katarzyny z Lipińskich Lewockiej (1799–1890), którego charakter pozostawał skromny pod względem anturażu, choć gromadził wielu intelektualistów i specjalistów różnych dziedzin nauki. O salonie tym odnaleźć można jedynie pochlebne opinie — Lewocka „potrafiła, mimo bardzo skromnych warunków materialnych stworzyć salon, do którego uczęszczało wszystko, co ciekawsze w Warszawie ostatnich lat przed powstaniem i okresu międzypowstaniowego”<sup>36</sup>.

Podobne założenia miała także Anna z Krajewskich Nakwaska (1781–1851<sup>37</sup> lub 1779–1851<sup>38</sup>), literatka, orędowniczka dobrego wychowania i manier towarzyskich. Była ona uważana za osobę prowadzącą swój salon na wzór jego prototypów, dbając o element towarzyskości — „umiała kierować rozmową ogólną dowcipnemi spostrzeżeniami, bacząc pilnie, by

35 Paulina Wilkońska, *Moje wspomnienia o życiu towarzyskim w Warszawie*, red. Juliusz Gomułicki, oprac. Zofia Lewinówna, Warszawa 1959, s. 27.

36 Zofia Lewinówna, *Przypisy*, w: ibidem, s. 443.

37 Mieczysław Opałek, *Przypisy*, w: Eugeniusz Skrodzki (Wielisław), *Wieczory piątkowe i inne gawędy*, oprac. Mieczysław Opałek, Warszawa 1962, s. 307.

38 Zofia Lewinówna, *Przypisy*, op. cit., s. 469.

młodzież prowincjonalna oswajała się ze ścisłym przestrzeganiem form towarzyskich i układowym zachowaniem się wobec dam”<sup>39</sup>.

Przykładem zupełnie innego rodzaju spotkań towarzyskich były te realizowane przez Ninę Łuszczewską od 1834 roku, roku urodzenia drugiej córki Łuszczewskich, słynnej Deotymy. W salonie tym dominował styl arystokratyczny, połączony z chęcią zabłyśnięcia wśród warszawskiego towarzystwa, nieco przesadny i tworzony na pokaz, choć pozostający bez wątplenia na wysokim poziomie. Charakter spotkań pociągał za sobą również towarzystwo, jakie w danym salonie się spotykało: „zgrupował się tam wybór towarzystwa, istotnie to, co kwiatem jego zwać się godzi — arystokracja rodu, pieniędzy, inteligencji, sztuki wszelakiej”<sup>40</sup>. Istotnie, w salonie Łuszczewskiej bywali arystokraci, ale także przedstawiciele bogatego ziemiaństwa i urzędnicy (np. Ignacy Badeni), duchowieństwa (np. Jan Dekert) oraz świata nauki i literatury. W spotkaniach uczestniczyła dodatkowo redakcja „Biblioteki Warszawskiej”, niekiedy prowadząc pod tym adresem swe spotkania redakcyjne. Co szczególnie ciekawe, u Łuszczewskich bywał także Oskar Kolberg (1814–1890)<sup>41</sup>, o którym Deotyma, nawiązując do swoich rodziców, pisała: „nie mniej zajął ich Oskar Kolberg, brzydki chłopaczek, z piękną duszą i żelazną wolą”<sup>42</sup>.

Na przykładzie salonu Niny Łuszczewskiej można zaobserwować pewnego rodzaju dwutorowy rozwój funkcjonującej w nim kultury. Główny nurt, „publiczny”, towarzyskiego życia skupiał się na kwestiach poważnych, na kulturze „wysokiej”, na sprawach naukowych, a przede wszystkim literackich. Z drugiej strony istniał także nurt „kularowy”, zamknięty dla publicznego grona, o charakterze prywatnym, skoncentrowany na zabawach, tańcach i spontanicznym muzykowaniu, a jednocześnie znacznie

39 Aleksander Kraushar, *Salony i zebrania literackie warszawskie na schyłku wieku XVIII-go i w ubiegłym stuleciu*, Warszawa 1916, s. 18.

40 Felicjan Faleński, *Wspomnienia z mojego życia*, seria: *Miscellanea z pogranicza XIX i XX wieku*, red. Stanisław Pigoń, „Archiwum Literackie” t. 8, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, s. 66.

41 W Warszawie przebywał od roku 1840.

42 Jadwiga Łuszczewska (Deotyma), *Pamiętnik. 1834–1897*. Wstępem i przypisami opatrzył Juliusz W. Gomulicki, Warszawa 1968, s. 67.

słabiej udokumentowany i zaniedbany badawczo. Sama Deotyma w następujący sposób wspominała o bywalcach salonu rodziców:

Cudowna pani Poźniakowska, uroczy Schulhoff<sup>43</sup>, porywający Biernacki grywali na przemiany z wielu jeszcze innymi. Moniuszko, Dobrzyński, Sikorski urządzali u nas kantaty, deklamacje z chórami, różne rzeczy niebywale i przepyszne. Moja miłość do muzyki miała czym się nasycić. Paślam duszę rozkoszą, słuchałam i wielbiłam<sup>44</sup>.

Zresztą wpływ Deotymy na rozwój muzyki w domu Państwa Łuszczewskich nie pozostawał bez znaczenia. Karol Kucz wspominał wydarzenie mające miejsce w Nowy Rok 1853 roku, kiedy młoda Deotyma improwizowała poezję wraz z towarzyszeniem muzyki fortepianowej, również improwizowanej przez Antoniego Kątskiego (1817–1899). W oczach świadka, ich działania „łączyły się jakby w jedną duszę, dla stworzenia dzieła, które brzmiało w uszach jak słowo prorocze, wyciskając łzę, lub wzbudzając podziw”<sup>45</sup>.

Przytoczone wyżej cytaty wskazują, że muzyka wokalna z towarzyszeniem fortepianu, a także muzyka fortepianowa święciły triumfy w życiu salonowym<sup>46</sup>. Poświadczeniem tej tezy jest także, przeanalizowany przez Wojciecha Tomaszewskiego, rynek wydawniczy tego okresu<sup>47</sup>. Zresztą także badacze architektury wewnątrz tego czasu często zwracają uwagę na fakt, że fortepian stał się niezbędnym wręcz elementem wystroju, a jednocześnie — dowodem prestiżu społecznego<sup>48</sup>. Świadectwem popularności fortepianu jako instrumentu salonowego są między innymi liczne transkrypcje tańców w układzie fortepianowym, na dwie lub cztery ręce. Często stokróć „tańce, grane i tańczone dzień wcześniej, już nazajutrz pojawiały

43 Julius Schulhoff (1825–1898), niemiecki pianista, który gościł w Warszawie w roku 1851.

44 J. Łuszczewska (Deotyma), *Pamiętnik...*, op. cit., s. 91.

45 Karol Kucz, *Pamiętniki miasta Warszawy z roku 1853*, Warszawa 1854, s. 9.

46 O tej ostatniej wyczerpująco pisze Irena Poniatowska (*Muzyka fortepianowa i pianistyk...*, op. cit.).

47 Zob. prace Wojciecha Tomaszewskiego: *Bibliografia warszawskich druków muzycznych 1801–1850*, Warszawa 1992; *Między salonem a jarmarkiem. Życie muzyczne na prowincji Królestwa Polskiego w latach 1815–1862*, Warszawa 2002; *Warszawskie edytorstwo muzyczne w latach 1772–1865*, Warszawa 1992.

48 Elżbieta Kowecka, *W salonie i w kuchni. Opowieść o kulturze materialnej pałaców i dworów polskich w XIX wieku*, Warszawa 1989, s. 70–71.

się na półkach księgarskich”<sup>49</sup>, a ich sezonowość i całkowite uzależnienie od kalendarza roku liturgicznego sprawiały, że natężenie druku muzycznego miało różną intensywność w poszczególnych okresach roku<sup>50</sup>.

Jeśli zaś mowa o utworach tanecznych<sup>51</sup> to trudno w tym miejscu nie wspomnieć o polskich tańcach narodowych, które w tym czasie odgrywały niebagatelną rolę w życiu salonowym. W pierwszym okresie niebawoma popularnością cieszył się polonez, w głównej mierze powiązany z okresem Księstwa Warszawskiego i triumfu Napoleona. Dla zobrazowania tej tezy można przytoczyć słowa Karola Mestenhausera, niesłychanie popularnego w drugiej połowie XIX wieku nauczyciela tańca, działającego głównie w Warszawie, twórcę bodajże najpoczytniejszego wówczas podręcznika tańca, który w latach 80. XIX wieku o polonezie wypowiadał się w sposób następujący:

dawniej też Polacy tańcowali go z dziwną zręcznością, obok szlachetnej powagi. Kiedyś był on tańcem rycerskim, później, kiedy płeć niewieścia przyjęła w nim udział, stał się tańcem nie tylko marsowym, ale zarazem miłosnym i pełnym galanterii. [...] Obecnie polonez jest już martwym tańcem, w niczym niepodobnym do dawniejszego, bezmyślne łażenie przesuwających się par i płatanina bez znaczenia zatarła zupełnie ślady tego wspaniałego tańca<sup>52</sup>.

- 
- 49 Wojciech Tomaszewski, *Bibliografia warszawskich druków muzycznych...*, op. cit., s. 163.
- 50 Zob. Tomasz Nowak, *O aktualizacji kanonu, czyli o polskich tańcach narodowych, które narodowymi już nie są*, „Studia Choreologica” 2016, t. XVII, s. 79–92; idem, *Formy kujawiaka jako tańca narodowego*, „Studia Choreologica” 2013, t. XIV, s. 179–208; idem, *Polskie tańce narodowe między powstaniem kościuszkowskim a styczniowym*, „Studia Choreologica” 2010, t. XI, s. 165–190.
- 51 W literaturze dominuje opinia, iż repertuar taneczny dosyć rzadko pełnił jednocześnie dwie funkcje — użytkową i o walorach estetycznych. Wydaje się, że bardziej prawdopodobna była pewnego rodzaju ewolucja, tzn. istniały tańce, które traciły znaczenie użytkowe, stopniowo zyskując formę wirtuozowską (Wojciech Tomaszewski, *Warszawskie edytorstwo muzyczne...*, op. cit.), przy czym z czasem wzrastała liczba tych drugich. Taką tezę potwierdza też Zofia Chechlińska (zob. *Romantyzm*, op. cit., s. 116–117) w odniesieniu do poloneza — początkowa faza jego instrumentalnej, *stricte* tanecznej wersji u Michała Ogińskiego, następnie ze stopniowym wkraczaniem stylu *brillant* u Marii Szymanowskiej czy Józefa Deszczyńskiego, aż po najpełniej zaprezentowaną w twórczości Chopina formę przeznaczoną wyłącznie do słuchania.
- 52 Karol Mestenhauser, *Szkoła tańca Karola Mestenhausera w 3-ch częściach*, Warszawa 1884, 1888, 1887, s. 166–167.

O ile występowanie oberka i kujawiaka nie podbiło wydawnictw warszawskich, o tyle mazur<sup>53</sup> okazał się „towarem” o ogromnym popycie, o czym może świadczyć wspomniana już *Szkoła tańca Karola Mestenhauera w 3-ch częściach*, w której ostatnia z części ma podtytuł *Mazur i jego zasady oraz 125 figur mazurowych*, natomiast pozostałe gatunki taneczne zawarte są w części drugiej. Zarówno oberki, jak i kujawiaki zostały zdominowane przez inny repertuar wydawniczy, choć Tomasz Nowak podkreśla, iż warta odnotowania jest obecność tych tańców połączona ze słabnącą popularnością walca w drugiej połowie lat 40. XIX wieku, co mogło wiązać się z uzupełnianiem repertuaru trójmiarowego<sup>54</sup>.

Analiza działalności salonów warszawskich tego okresu wskazuje, że organizowane spotkania towarzyskie były obliczone „przede wszystkim na zapewnienie uczestnikom satysfakcji estetycznej”<sup>55</sup>. Urządzano je nie tylko ze względu na pobudki społeczne, ale była to także pewnego rodzaju chęć zaprezentowania się w towarzystwie, co przez niektórych badaczy nazywane jest nawet snobizmem<sup>56</sup>. Nie można jednak zapominać, że salon jako instytucja społeczna pełnił wówczas funkcję rozrywkową i to nie tylko tej najwyższych lotów, ale także trywialnej i pospolitej. Był zarówno miejscem propagowania poezji i literatury najlepszego gatunku, muzycznej zadumy czy dysput politycznych, filozoficznych i estetycznych, ale był także miejscem matrymonialnych deklaracji, kontaktów „biznesowych” i błażej rozrywki. Na szczególne podkreślenie zasługuje też fakt, iż salon odgrywał rolę ośrodka spotkań w duchu narodowowyzwoleńczym, nie tyle w znaczeniu politycznym, co raczej społecznym. Był zatem odrębną

53 Komponowali: Jan Nepomucen Bobrowicz (1805–1881), Henryk Szopowicz (1814–1884), Wincenty Studziński (1815–1854), Apolinary Kątski (1825–1879), Maria Szymanowska (1789–1831), Ignacy Dobrzyński (1807–1867) (op. 27, 33, 37) czy Oskar Kolberg (1814–1890), który opublikował w wydawnictwie Breitkopf & Härtel także ich antologię z lat 1816–1850. Irena Poniatowska (zob. *Twórczość muzyczna w drugiej połowie XIX wieku*, op. cit., s. 309) do grona twórców mazurków zalicza także Józefa Brzozowskiego (1805–1888), szwagra Kurpińskiego, Józefa Nowakowskiego, Ignacego Krzyżanowskiego, Józefa Wieniawskiego, Aleksandra Zarzyckiego.

54 Por. K. Mestenhauer, *Szkoła tańca...*, op. cit., s. 197.

55 W. Tomaszewski, *Między salonem a jarmarkiem...*, op. cit., s. 206.

56 J. Kulczycka-Saloni, *Geografia literacka...*, op. cit., s. 477.

rzeczywistością, mikrokosmosem ówczesnych elit społecznych i specyficznym powiązaniem tego, co prywatne z tym, co publiczne.

Na koniec warto zastanowić się, wobec przedstawionych powyżej faktów, jak powinna brzmieć odpowiedź na postawione w tytule artykułu pytanie o to, czy warszawskie salony XIX-wieczne odgrywały rolę „instytucji” kultury, czy może raczej pełniły funkcję *stricte* towarzyską. W opinii autorki, salony wraz z ich bogatą działalnością kulturalną, w tym także muzyczną, dla wieku XIX stanowiły rodzaj ośrodków wolnej myśli, ośrodków o dużej sile przekazu patriotycznego (narodowego), i wreszcie — ośrodków będących centrami kultury, w tym także kultury „popularnej”. Ich związany z bląhą rozrywką, relacjami międzyludzkimi, różnego rodzaju opowieściami czy nawet plotkami wymiar wydaje się jedynie ciekawą otoczką, tłem dla zasadniczych funkcji salonu. Na podstawie zanalizowanych w niniejszym artykule źródeł, można stwierdzić, że XIX-wieczny salon Warszawy odegrał rolę kulturotwórczą i stał się jedną (jeśli nie jedyną) przestrzenią dla rozwoju ówczesnej obyczajowości wraz z jej pełnym i różnobarwnym tłem.

#### BIBLIOGRAFIA/BIBLIOGRAPHY

- Henrieta z Działyńskich Błędowska, *Pamiętka przeszłości. Wspomnienia z lat 1794–1832*, oprac. Ksenia Kostenicz i Zofia Makowiecka, Warszawa 1960.
- Zofia Chechlińska, *Romantyzm*, „Historia Muzyki Polskiej” t. v, cz. 1: 1795–1850, red. Stefan Sutkowski, Warszawa 2013.
- Zofia Chechlińska i in., *Kultura muzyczna Królestwa Polskiego (1815–1875)*, w: *Kultura miejsca w Królestwie Polskim, część I, 1815–1875*, Warszawa–Kalisz–Lublin–Płock, red. Anna M. Drexlerowa, Warszawa 2001, s. 283–306.
- Bernadetta Craveri, *Złoty wiek konwersacji*, przekł. Joanna Ugniewska i Krzysztof Żaboklicki, Warszawa 2009.
- Bernadetta Craveri, *Kochanki i królowie. Władza kobiet*, przekł. Piotr Salwa, Warszawa 2013.
- Marta Cywińska, *W kresowym salonie*, „Polonia Christiana” nr 41, 2014.
- Magdalena Dziadek, *Polskie salony muzyczne od początku XIX wieku do 1939 roku*, w: *Władysław Żeleński i krakowski salon muzyczny. Tożsamość kulturowa w czasach braku państwowości*, red. Grzegorz Mania i Piotr Różalski, Kraków 2017, s. 57–81.

- Leon Dyczewski, *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin 1965.
- Norbert Elias, *Über den Prozess der Zivilisation: soziogenetische und psychogenetische Untersuchungen*, Frankfurt am Main 1969.
- Felicjan Faleński, *Wspomnienia z mojego życia*, seria *Miscellanea z pogranicza XIX i XX wieku*, red. Stanisław Pigoń, „Archiwum Literackie” t. 8, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, s. 1-533.
- Ewa Felińska, *Pamiętniki z życia*, t. 1-3, Wilno 1856.
- Halina Goldberg, *O muzyce w Warszawie Chopina*, Warszawa 2016.
- Ireneusz Ichnatowicz, *Bywalczy salonów warszawskich w połowie XIX w.*, w: *Francja-Polska, XVIII-XIX w. Studia z dziejów kultury i polityki poświęcone Profesorowi Andrzejowi Zahorskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Antoni Mączak, Stefan Meller, Jerzy Skowronek, Maria Wawrykowa, Warszawa 1983, s. 239-247.
- Katarzyna Grzywka, *Salon Warszawy i Berlina w XIX wieku*, Warszawa 2001.
- Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, *Pamiętniki*, t. 1-3, Berlin 1849.
- Agnieszka Jakuboszczak, *Sarmacka dama. Barbara Sanguszkowa (1718-1791) i jej salon towarzyski*, Poznań 2008.
- Dobrochna Kałwa, *Polska doby rozbiorów i międzywojenna*, w: *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. Andrzej Chwalba, Warszawa 2005, s. 222-334.
- Jan Karłowicz, Władysław Niedźwiedzki, Adam Kryński, *Słownik języka polskiego*, t. 6, Warszawa 1915.
- Stefan Kieniewicz, *Warszawa w latach 1795-1914*, Warszawa 1976.
- Tomasz Kizwalter, *Demos i ethnos. Kilka uwag o demokratyzacji społecznej w Europie XIX wieku*, w: *Spółczesność polskie w dobie przemian. Wiek XIX i XX. Księga jubileuszowa Profesor Anny Żarkowskiej*, red. Maria Nietyksza i in., Warszawa 2003.
- Elżbieta Kowecka, *W salonie i w kuchni. Opowieść o kulturze materialnej pałaców i dworów polskich w XIX wieku*, Warszawa 1989.
- Aleksander Kraushar, *Salony i zebrania literackie warszawskie na schyłku wieku XVIII-go i w ubiegłym stuleciu*, Warszawa 1916.
- Karol Kucz, *Pamiętniki miasta Warszawy z roku 1853*, Warszawa 1854.
- Janina Kulczycka-Saloni, *Geografia literacka Polski pod zaborami*, w: *Polska XIX wieku. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. Stefan Kieniewicz, Warszawa 1986.
- Janina Kulczycka-Saloni, *Życie literackie Warszawy w latach 1864-1892*, Warszawa 1970.
- Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego*, Lwów 1807-1814, t. 5.



- Aleksander Łupienko, *W kręgu salonów i wizyt domowych. Towarzystwość w warszawskich mieszkaniach klasy średniej lat 1864–1914*, „Kwartalnik Historyczny” 2014 nr 4, s. 749–773.
- Jadwiga Łuszczewska (Deotyma), *Pamiętnik. 1834–1897*. Wstępem i przypisami opatrzył Juliusz W. Gomulicki, Warszawa 1968.
- Karol Mestenhauser, *Szkoła tańca Karola Mestenhausera w 3-ch częściach*, Warszawa 1884, 1888, 1887.
- Helena Michałowska, *Salony artystyczno-literackie w Warszawie 1832–1860*, Warszawa 1974.
- Muzyka polska w okresie zaborów. Materiały z XXV Ogólnopolskiej Konferencji muzycologicznej zorganizowanej w dniach 29–30 listopada 1995 roku*, red. Krzysztof Bilica, Warszawa 1997.
- Maria Nietyksza, *Warszawa w okresie wielkomiejskiego rozwoju — wiek XIX. Stan badań i postulaty badawcze*, „Rocznik Warszawski” 2004, t. 32, s. 25–36.
- Tomasz Nowak, *Formy kujawiaka jako tańca narodowego*, „Studia Choreologica” 2013, t. XIV, s. 179–208.
- Tomasz Nowak, *O aktualizacji kanonu, czyli o polskich tańcach narodowych, które narodowymi już nie są*, „Studia Choreologica” 2016, t. XVII, s. 79–92.
- Tomasz Nowak, *Polskie tańce narodowe między powstaniem kościuszkowskim a styczniowym*, „Studia Choreologica” 2010, t. XI, s. 165–190.
- Tomasz Nowak, *Taniec narodowy w polskim kanonie kultury. Źródła, geneza, przemiany*, Warszawa 2016.
- Maria Iolanda Palazzolo, *I salotti di cultura nell’Italia dell’Ottocento. Scene e modelli. La società Italiana moderna e contemporanea*, Mediolan 1985.
- Irena Poniatowska, *Muzyka fortepianowa i pianistyka w wieku XIX. Aspekty artystyczne i społeczne*, Warszawa 1991.
- Irena Poniatowska, *O narodowości w muzyce polskiej w XIX wieku*, „Niepodległość i Pamięć” 2005 nr 1 (21), s. 21–30.
- Irena Poniatowska, *Twórczość muzyczna w drugiej połowie XIX wieku*, „Historia Muzyki Polskiej” t. v, *Romantyzm*, cz. 2A: 1850–1900, red. Stefan Sutkowski, Warszawa 2010.
- Eugeniusz (Wielisław) Skrodzki, *Wieczory piątkowe i inne gawędy*, oprac. Mieczysław Opalek, Warszawa 1962.
- Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski, t. 8, Warszawa 1966.
- Elżbieta Szczepańska-Lange, *Życie muzyczne w Warszawie*, „Historia Muzyki Polskiej” t. v, *Romantyzm*, cz. 2B: 1850–1900, red. Stefan Sutkowski, Warszawa 2010;

- Aleksandra z Tańskich Tarczewska, *Historia mego życia. Wspomnienia Warszawianki*, oprac. Izabela Kaniowska-Lewańska, Wrocław 1967.
- Linda Timmermans, *L'Accès des femmes à la culture (1598-1715). Un débat d'idées de Saint-François de Sales à la marquise de Lambert, Champion*, Paris 1993.
- Wojciech Tomaszewski, *Bibliografia warszawskich druków muzycznych 1801-1850*, Warszawa 1992.
- Wojciech Tomaszewski, *Między salonem a jarmarkiem. Życie muzyczne na prowincji Królestwa Polskiego w latach 1815-1862*, Warszawa 2002.
- Wojciech Tomaszewski, *Warszawskie edytorstwo muzyczne w latach 1772-1865*, Warszawa 1992.
- Elżbieta Umińska-Tytoń, *Polszczyzna dziewiętnastowiecznych salonów*, Łódź 2011.
- Paulina Wilkońska, *Moje wspomnienia o życiu towarzyskim w Warszawie*, red. Juliusz Gomułicki, oprac. Zofia Lewinówna, Warszawa 1959.
- Aleksander Zdanowicz, Michał Bohusz Szyszka, January Filipowicz, Walerjan Tomaszewicz, Florjan Czepliński, Wincenty Korotyński, Bronisław Trentowski, *Słownik języka polskiego obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków polskiemu przyswojonych; nomenklatury tak dawne, jak też nowo w użycie wprowadzone różnych nauk, umiejętności, sztuk i rzemiosł; nazwania monet, miar i wag głowniejszych krajów i prowincji; mitologję plemion słowiańskich i innych ważniejszych, tudzież oddzielną tablicę słów polskich nieforemnych z ich odmianą. Do podręcznego użytku wypracowany*, cz. II, Wilno 1861.
- Agnieszka Ziółowicz, *Uwagi o towarzyskości*, w: *Środowiska kulturotwórcze czasów oświecenia i romantyzmu*, red. Bogusław Dopart, Kraków 2013, s. 9-28.

**BIOGRAM**

Aleksandra Kleinrok — doktor nauk humanistycznych w zakresie historii muzykologii. Tytuł doktorski zdobyła na podstawie rozprawy *Warszawski salon XIX-wieczny jako miejsce kultywowania narodowych tradycji muzycznych* napisanej w Instytucie Muzykologii KUL (2017). Absolwentka muzykologii na UW (2009) i Podyplomowych Studiów Teorii Tańca na UMFC (2011).

**BIOGRAM**

Aleksandra Kleinrok — obtained her PhD in historical musicology in 2017 with a doctoral dissertation entitled *Warsaw's 19<sup>th</sup>-Century Salon as a Place of Cultivating National Musical Traditions*, written at the Institute of Musicology, John Paul II Catholic University of Lublin. She graduated in musicology from the University of Warsaw (2009) and completed a postgraduate

W 2013 roku ukończyła szkolenie na warsztatach choreologicznych prowadzonych przez prof. dr. hab. Roderyka Langego i mgr Urszulę Lobę-Wilgocką (Instytut Choreologii w Poznaniu). Autorka artykułów na temat teorii tańca, kultury Śląska, pogranicza kulturowego i zagadnień czasu/rytmu w polskiej twórczości ludowej publikowanych w czasopiśmie „Studia Choreologica” i wydawnictwach pokonferencyjnych. W swoich pracach zwykle porusza badany problem w szerszym kontekście kulturowym. Członkini Polskiego Forum Choreologicznego, Polskiego Seminarium Etnomuzykologicznego, Warszawskiej Pracowni Kinetograficznej i International Council of Kinetography Laban.

programme in dance theory at the Fryderyk Chopin University of Music (2011). In 2013 she completed training, led by Prof. Roderyk Lange and Urszula Loba-Wilgocka, MA, at the Institute of Choreology in Poznań. She has published articles on dance theory, Silesian culture, the concept of cultural borderland, and aspects of time and rhythm in Polish folk art. Her studies have been published in *Studia Choreologica* and post-conference proceedings. In her papers she analyses the subject matter in a broad cultural context. Aleksandra Anna Kleinrok is a member of the Polish Choreology Forum, the Polish Seminar in Ethnomusicology, the Warsaw Laboratory of Kinetography and the International Council of Kinetography Laban.

#### STRESZCZENIE

*Dziewiętnastowieczne salony warszawskie — „instytucje” kultury czy wysublimowane alkozy?*

Dziewiętnastowieczne życie społeczno-kulturalne Warszawy w jego towarzyskiej formie skupiało się, głównie ze względów politycznych, wokół instytucji salonu. To zapomniane i postrzegane dziś nieco groteskowo zjawisko stało się na tyle popularne, że każdego wieczoru bywalcy salonów mogli pojawiać się w innym domu. Co bardzo ciekawe, prowodyrkami tej towarzyskiej formy aktywności społecznej stały się kobiety, a należy pamiętać, że mamy na myśli zjawisko sięgające ponad 100 lat przed nadaniem równych praw wyborczych. Artykuł ma na celu ukazanie różnorodności zagadnień kulturalnych,

#### ABSTRACT

*19<sup>th</sup>-century Warsaw Salons — “Institutions” of Culture or Sophisticated Chambers?*

Warsaw's social and cultural life in the 19<sup>th</sup> century was focused in its social form — mainly for political reasons — around the institution of the salon. This forgotten phenomenon, seen today as a bit grotesque, became so popular that salon regulars could turn up at a different house every evening. Interestingly, the ringleaders of this form of social activity were women, and we need to bear in mind that we are dealing with a phenomenon occurring over a century before universal franchise.

The aim of the article is to demonstrate the diversity of cultural topics, particularly those relating to music, tackled by

szczególnie muzycznych, warszawskiej społeczności salonowej skupionej wokół domów prywatnych. Na marginesie należy zwrócić uwagę, iż w życiu towarzyskim tego okresu można zauważyć dwa główne kierunki rozwoju: oficjalny, związany z władzami rosyjskimi, oraz salonowy, w ramach którego znaczącą rolę odgrywały wątki narodowe i patriotyczne. Biorąc pod uwagę działalność salonów m.in. Katarzyny Lewockiej, Niny Łuszczewskiej, Pauliny Wilkońskiej, w sposób szczególnie klarowny cel ten wiąże się z pierwiastkiem kobiecym. Artykuł obejmuje ogólną charakterystykę życia salonowego, jego główne kierunki i dyskusyjne zagadnienia, a także omówienie poszczególnych kierunków działalności na wybranych przykładach.

**SŁOWA KLUCZOWE** salon, XIX wiek, Katarzyna Lewocka, Anna Nakwaska, Nina Łuszczewska, taniec salonowy

Warsaw's salon society gathered in private homes. Incidentally, it should be noted that two main paths of development can be discerned in the social life of the period: official, associated with the Russian authorities, and salon-related, within which national and patriotic themes played a significant role. Given the activity of the salons of, among others, Katarzyna Lewocka, Nina Łuszczewska and Paulina Wilkońska, this goal is particularly clearly associated with women.

The author of the article provides a general characterisation of salon life, its main trends and issues debated, and discusses the main areas of activity, using selected examples.

**KEYWORDS** salon, 19<sup>th</sup>-century, Katarzyna Lewocka, Anna Nakwaska, Nina Łuszczewska, salon dance